

# Benedykt XVI

---

Słudzy wierni, dobrzy i roztropni :  
homilia papieska podczas Mszy św. i  
konsekracja nowych biskupów :  
(Bazylika Watykańska, 12 września  
2009 r.)

---

Salvatoris Mater 12/1/2, 288

---

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Słowami św. Bernarda, mistycznego piewcy Świętej Dziewicy, zwracamy się do Niej tak: «Prosimy Cię, o Błogosławiona, ze względu na łaskę, jaką znalazłaś, ze względu na przywileje, na jakie zasłużyłaś, ze względu na Miłosierdzie, które zrodziłaś, spraw, aby Ten, który za Twoim pośrednictwem raczył stać się uczestnikiem naszej nędzy i słabości, dzięki Twojej modlitwie uczynił nas uczestnikami swoich łask, swojego błogosławieństwa i wiecznej chwały, Jezus Chrystus, Twój Syn, nasz Pan, który jest ponad wszystkimi rzeczami, Bóg błogosławiony na wieki wieków. Amen» (*Sermo 2 de Adventu*, 5: PL 183, 43).

Homilia papieska podczas Mszy św. i konsekracja nowych biskupów  
(Bazylika Watykańska, 12 września 2009 r.)<sup>10</sup>

## Śludzy wierni, dobrzy i roztropni

[...]

Zgodnie z kalendarzem Kościoła, wspominamy dziś Imię Maryi. W Niej, która była i jest całkowicie zjednoczona z Synem, z Chrystusem, ludzie pogrążeni w mrokach i cierpieniach tego świata znaleźli oblicze Matki, która dodaje odwagi na dalszą drogę. W tradycji zachodniej imię «Maryja» zostało przetłumaczone jako Gwiazda Morza. Zawiera się w nim to właśnie doświadczenie: ileż razy nasze dzieje przypominają niezgłębione morze, którego fale groźnie uderzają w łódź naszego życia? Niekiedy noc zdaje się nieprzenikniona. Często można odnieść wrażenie, że władzę ma tylko zło, a Bóg jest nieskończenie daleki. Często w oddali udaje się nam dostrzec wielkie Światło, Jezusa Chrystusa, który zwyciężył śmierć i zło. Lecz wtedy widzimy bardzo blisko światło, które się zapaliło, gdy Maryja powiedziała: «Oto ja służebnica Pańska». Jasno widzimy światło dobroci, które z Niej bije. W dobroci, z jaką Ona sprzyjała i wciąż wychodzi naprzeciw wielkim i małym aspiracjom wielu ludzi, rozpoznajemy bardzo po ludzku dobroć samego Boga. W swojej dobroci daje światu wciąż na nowo Jezusa Chrystusa, czyli wielkie Boże Światło. On dał nam swoją Matkę jako Matkę naszą, abyśmy nauczyli się od Niej mówić «tak», dzięki któremu stajemy się dobrzy. [...]

Przemówienie na placu Hiszpańskim  
(Rzym, 8 grudnia 2009 r.)<sup>11</sup>

## Niepokalana Dziewico, dziękuję za Twoją obecność w sercu Rzymu

Maryja obecna w sercu chrześcijańskich miast budzi czułość, dodaje otuchy. Z właściwą sobie delikatnością napęła wszystkich pokojem i nadzieją w ra-

<sup>10</sup> „L'Osservatore Romano” 30(2009) nr 11-12, 35.

<sup>11</sup> „L'Osservatore Romano” 31(2010) nr 2, 32.